

Sygnatura akt II Ca 22/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Weronika Oklejak (sprawozdawca)
Sędziowie:	SO Bogdan Popielarczyk SR (del.) Anna Serzysko
Protokolant:	Krystyna Zakowicz

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2014 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. J.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Myślenicach

z dnia 28 października 2013 r., sygnatura akt I C 420/12

1. oddała apelację;
2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

Powódka K. J. domagała się zasądzenia od strony pozwanej (...) S.A. w W. kwoty 10.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jej dóbr osobistych w związku z utratą siostry w wypadku drogowym, do jakiego doszło w dniu 19 października 2005 roku, którego sprawca posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania wskazując na brak podstaw prawnych do zasądzenia świadczenia.

Sąd Rejonowy w Myślenicach wyrokiem z dnia 28 października 2013 roku, sygn. akt I C 420/12, zasądził do strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 10.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty (pkt I) oraz kwotę 1.217 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt II), a także nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Myślenicach kwotę 500 zł tytułem opłaty do pozwu, od której powódka była zwolniona (pkt III).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowił następujący stan faktyczny:

Siostra K. A. B. zmarła w wyniku obrażeń doznanych w wypadku drogowym z dnia 19 października 2005 roku. Sprawca zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. w W.. A. B. była najbliższą osobą dla K. J.. Różnica wieku między nimi wynosiła 2-3 lata. Ich matka zmarła, kiedy K. J. miała półtora roku. Siostry mieszkały u dziadków, zajmując sąsiadujące pokoje. Były sobie bardzo bliskie, razem spędzały czas i chodziły na spotkania towarzyskie, miały wspólnych znajomych. Bliskość ta trwała mimo podjęcia przez A. B. studiów w K. na dwa lata przed wypadkiem. Bezpośrednio przed nim studia rozpoczęła także K. J. i wspólnie wynajęły mieszkanie. K. J. głęboko przeżyła śmierć siostry: przestała wychodzić z domu, poza obowiązkowymi zajęciami, nie chodziła do koleżanek, trudno było ją namówić na znalezienie pracy, spotkanie towarzyskie – taki stan trwał do 2009 roku, kiedy poznała obecnego męża. K. J. często wspomina siostrę. Uważa, że nie ma takiego wsparcia przy dzieciach, które dała by jej siostra. Do dzisiaj odczuwa lęk przed jazdą samochodem. Ma młodszą o 11 lat siostrę z drugiego małżeństwa ojca. Śmierć A. B. nie wywołała u K. J. zaburzeń w sferze zdrowia psychicznego ani zaburzeń emocjonalnych i w relacjach z ludźmi. Przeżyty przez nią silny stan żałoby miał naturalny w takich przypadkach przebieg, bez cech patologicznych.

K. J. zażądała zadośćuczynienia od strony pozwanej w piśmie z dnia 2 marca 2012 roku.

W motywach prawnych wydanego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy podkreślił, iż w dacie wypadku A. B. nie obowiązywał jeszcze art. 446 § 4 k.c., zgodnie z którym, jeżeli w wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Niemniej, zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sąd Najwyższego, jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem wejściem w życie powyższego przepisu, to jest przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, to najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, za naruszenie dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej. Wobec zaś faktu, iż zakres odpowiedzialności ubezpieczonego przekłada się na zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela, a umowa odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów obejmuje także zadośćuczynienie za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosi odpowiedzialności na podstawie art. 448 k.c., brak jest podstaw do wyłączenia w tym przypadku odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, iż prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 k.c. i art. 24 k.c. Pomiędzy powódką i jej siostrą istniała silna więź rodzinna, która była warunkowana wspólnym spędzaniem czasu, niewielką różnicą wieku i tożsamością płci. Powódka bardzo wczesnie straciła matkę i zamieszkiwała z dziadkami, zaś ojciec z racji zamieszkiwania osobno miał z nią mniejszy kontakt, a tym samym najbliższym członkiem jej rodziny pozostawała A. B.. Niewątpliwie zatem jej śmierć w sposób istotny i wyraźny naruszyła prawo osobiste powódki do życia w rodzinie i utrzymania więzi rodzinnych, które jako istotne komponenty składają się na sferę stanu emocjonalnego i psychicznego każdej osoby. W tej sytuacji odpowiedzialność strony pozwanej została uznana za niewątpliwą.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że stopień bliskości powódki i siostry, fakt, iż zmarła była jedyną siostrą powódki, z którą powódka w tym czasie mogła nawiązać realny rzeczywisty kontakt (druga siostra miała wówczas 3 lata, a powódka 19 lat), że powódka we wczesnym dzieciństwie straciła matkę, to śmierć starszej siostry była dla niej kolejną stratą, co niewątpliwie wpłynęło na stopień cierpienia. Przez okres 3 lat istotnie odczuwała śmierć siostry, co wpływało na jej relacje z ludźmi, a zamiana nastąpiła dopiero z chwilą poznania przez nią obecnego męża. Wprawdzie powódka przeszła przez żałobę w sposób adekwatny i co do zasady typowy, wzmocniony

niewielkimi cechami jej charakteru, a śmierć siostry nie wywołała trwałych skutków w sferze jej zdrowia psychicznego, to jednak nie może to prowadzić do częściowego oddalenia powództwa, bowiem w świetle przedstawionych wyżej okoliczności zgłoszone przez powódkę żądanie przyznania na jej rzecz zadośćuczynienia w wysokości 10.000 zł nie było wygórowane. Od tej sumy zasądzone zostały - po myśli art. 481 § 1 i § 2 k.p.c. - odsetki ustawowe za okres od dnia 10 sierpnia 2012 roku. Tym samym powództwo zostało uwzględnione w całości.

W tej sytuacji o kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c., zaś o kosztach sądowych na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

W apelacji od powyższego wyroku strona pozwana, zaskarżając go w całości, podniosła zarzut naruszenia prawa materialnego wskutek niewłaściwego zastosowania art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. polegające na przyjęciu, że przepisy te stanowią podstawę dochodzenia zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, w następstwie naruszenia deliktem dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej łączącej osobę zainteresowaną ze zmarłym. Nadto zarzuciła błędną ocenę materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że pomiędzy powódką a zmarłą zachodziła szczególna relacja uzasadniająca przyznanie zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 k.c.

Przy tak sformułowanych zarzutach strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, a także domagała się zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Powódka w odpowiedzi na apelację wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była bezzasadna i jako taka została oddalona.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy i przyjmuje je za własne, czyniąc je podstawą rozstrzygnięcia apelacyjnego. W pełni akceptuje także wywody prawne Sądu Rejonowego.

W pierwszej kolejności rozważenia wymagała, jako mająca priorytetowe znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, kwestia możliwości dochodzenia przez powódkę na podstawie art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. zadośćuczynienia za naruszenie jej dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej w związku ze śmiercią siostry w wypadku drogowym, do jakiego doszło w dniu 19 października 2005 roku, to jest przed wejściem w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731).

Powyższa ustawa weszła w życie z dniem 3 sierpnia 2008 roku i dodała do kodeksu cywilnego przepis art. 446 § 4, w myśl którego jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Wprowadzenie tego przepisu poddaje - wedle apelującego - w wątpliwość możliwość dochodzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej w sytuacji, gdy śmierć ta nastąpiła przed dniem jego wejścia w życie. Sąd Rejonowy stanął na stanowisku odmiennym i powołując się na bogate, ugruntowane orzecznictwo Sądu Najwyższego, uznał, że jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem wejścia w życie powyższego przepisu, to jest przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, to najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, za naruszenie dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej. Powyższe stanowisko Sąd Okręgowy w pełni podziela, a zarzuty apelacji podważyć go nie zdołały. Nie ma bowiem wśród nich żadnego, który mógłby poddawać w wątpliwość wykładnię przepisów art. 446 § 4 k.p.c. z jednej strony i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. z drugiej strony zaprezentowaną przez Sąd Rejonowy w ślad za Sądem Najwyższym, którego orzecznictwo w tym zakresie jest jednolite i ugruntowane, a wynika z niego, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731) mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku, sygn. akt IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010/3/91,

OSP 2011/2/15; zob. także uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, sygn. akt III CZP 76/10, Biul. SN 2010/10/11; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 roku, sygn. akt I CSK 621/10, niepubl., Lex nr 848128; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 roku, sygn. akt II CSK 537/10, niepubl., Lex nr 846563; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 roku, sygn. akt III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10, Biul. SN 2011/7/9, OSP 2012/3/32; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 roku, sygn. akt I CSK 314/11, niepubl., Lex nr 1164718). Odmiennego poglądu, zaprezentowanego w powołanym przez stronę pozwaną wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 3 października 2013 roku wydanym w sprawie o sygn. akt III Ca 591/13, Sąd Okręgowy rozpoznający niniejszą sprawę nie podziela.

Rozważania w przedmiocie możliwości poszukiwania ochrony w niniejszej sprawie w oparciu o art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. wypada zacząć od przypomnienia, iż katalog dóbr osobistych, do którego odwołuje się art. 23 k.c., ma charakter otwarty. Wymienia on dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego w sposób przykładowy, nie budzi jednak wątpliwości, że przedmiot ochrony oparty na podstawie art. 23 i 24 k.c. jest znacznie szerszy. Należy zatem uznać, że ochronie podlegają wszystkie dobra osobiste rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Nie ulega wątpliwości, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest wszakże nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Artykuł 71 Konstytucji stanowi, że Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny. Więż rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. W konkretnym stanie faktycznym spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku, sygn. akt IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010/3/91, OSP 2011/2/15; zob. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 roku, sygn. akt II CSK 537/10, niepubl., Lex nr 846563; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 roku, sygn. akt III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10, Biul. SN 2011/7/9, OSP 2012/3/32). W tych względów nie do obrony jest pogląd apelującej, wedle którego wywodzenie w niniejszej sprawie roszczenia z przepisów o ochronie dóbr osobistych jest niezasadne, bo - jak wskazano w apelacji - w takim przypadku konieczne jest bezpośrednie oddziaływanie sprawcy naruszenia dobra osobistego na sferę prawną osoby uprawnionej, co strona apelująca wiąże się z faktem, iż odszkodowanie z tytułu czynu niedozwolonego przysługuje wyłącznie poszkodowanemu, to jest osobie przeciwko której czyn był skierowany. Taka argumentacja strony pozwanej nie może przemawiać za odmową udzielenia powódce ochrony prawnej, ponieważ opiera się na błędnym założeniu, jakoby powódka nie była w niniejszej sprawie poszkodowaną. Tymczasem taki status powódce przysługuje. Trzeba bowiem uwzględnić, iż powódka, jako osoba dochodząca zadośćuczynienia za zerwanie więzi rodzinnej wskutek śmierci osoby najbliższej, nie jest poszkodowana jedynie pośrednio, lecz bezpośrednio i dochodzi naprawienia własnej krzywdy, doznanej przez naruszenie jej własnego dobra osobistego (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 kwietnia 2013 roku, sygn. akt V ACa 130/13, L.). Z tych przyczyn nie może także odnieść skutku podnoszenie przez stronę pozwaną, iż osoby pośrednio poszkodowane mogą dochodzić roszczeń jedynie w oparciu o art. 446 § 3 k.c. W myśl tego przepisu sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Ta konstrukcja rzeczywiście odnosi się do członków rodziny zmarłego jako osób pośrednio poszkodowanych. Rzecz jednakże w tym, że powódka jest - jak już wyżej wskazano - osobą bezpośrednio poszkodowaną, a to wobec naruszenia jej dobra osobistego i to uzasadnia przyznanie jej zadośćuczynienia na podstawie art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Przyjęcie możliwości dochodzenia roszczenia w oparciu o te przepisy nasuwa pytanie o sens wprowadzenia przez ustawodawcę unormowania przewidującego wprost przyznanie zadośćuczynienia za krzywdę wskutek śmierci osoby bliskiej. Jeżeli bowiem przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c. możliwe było dochodzenie tego zadośćuczynienia na podstawie art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c., to mogłoby się wydawać, że takie szczególne rozwiązanie (przyjęte w art. 446 § 4 k.c.) nie było potrzebne. Wniosek taki trudno byłoby jednak zaakceptować. Dodanie art. 446 § 4 k.c. nie jest

bowiem jedynie wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, lecz dokonania zmiany w ogólnej regule wynikającej z art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia. Gdyby nie wprowadzono art. 446 § 4, roszczenia tego mógłby dochodzić każdy, a nie tylko najbliższy członek rodziny. A zatem, przepis ten ułatwia dochodzenie zadośćuczynienia, gdyż umożliwia jego uzyskanie bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych - poza w nim wymienionych - przesłanek. Niewątpliwie wzmacnia też on wykładnię art. 446 § 3 k.c. wiążącą funkcję tego przepisu wyłącznie z ochroną majątkową. Nie można zatem zasadnie twierdzić, że art. 446 § 4 k.c. stanowi swoiste superfluum, pozbawione głębszego sensu normatywnego (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, sygn. akt III CZP 76/10, Biul. SN 2010/10/11).

Na marginesie zaznaczyć należy, iż niezrozumiały jest zarzut apelacji, jakoby odwoływanie się przez Sąd Najwyższy do art. 446 § 4 k.c. było wątpliwe, bo – jak wskazuje strona pozwana – przepis ten miałby być dla rozpoznawanych przez ten Sąd spraw „przepisem nieistniejącym”. Tego rodzaju argumentacja strony powodowej jest błędna, albowiem właśnie wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. stanowiło źródło wątpliwości co do możliwości żądania ochrony na podstawie innych przepisów, to jest przepisów o ochronie dóbr osobistych (art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.) za naruszenie dóbr osobistych wskutek zdarzeń, jakie miały miejsce przed wprowadzeniem art. 446 § 4 k.c. Nota bene również strona pozwana w uzasadnieniu wywiedzionego środka odwoławczego powoływała się na tą okoliczność podkreślając, iż przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego członkom rodziny „za śmierć osoby bliskiej” na podstawie przepisów o ochronie dóbr osobistych (art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.) stawia pod znakiem zapytania sens wprowadzenia art. 446 § 4 k.c., a zatem właśnie w istnieniu tego unormowania upatrywała podstawy do odmowy domagania się przez powódkę ochrony w oparciu o przepisy art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Jak już jednakże wyżej wskazano właśnie w tych przepisach należy upatrywać podstawy roszczenia powódki.

Nie znalazł aprobaty Sądu Okręgowego zarzut strony pozwanej, jakoby mimo możliwości dochodzenia przez powódkę zadośćuczynienia w oparciu o w/w przepisy, w niniejszej sprawie nie zachodziła szczególnie uzasadniona sytuacja usprawiedliwiająca przyznanie powódce żądanej kwoty. Uwzględnić przecież trzeba, że dla powódki nagła i tragiczna śmierć siostry, z którą była bardzo związana, stanowiła niezwykle ujemne przeżycie psychiczne, w związku z czym zadośćuczynienie się należy. To zaś, co strona pozwana podkreślała w uzasadnieniu apelacji, iż orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące spraw o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych w postaci zerwania więzi rodzinnych odnosiło się do relacji rodzic – dziecko, nie stanowi podstawy do ograniczania zasięgu przepisu art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. wyłącznie do takich sytuacji. Wręcz przeciwnie, przepisy te żadnych ograniczeń w tym zakresie nie wprowadzają, a dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego (wyżej powołane), w którym analizowane były kwestie dotyczące zerwania więzi rodzic – dziecko, podyktowane było po prostu zakresem spraw podanych mu pod osąd, co przecież w żadnym wypadku nie wpływa na zakres zastosowania przepisów.

Odnosząc się zaś do samej wysokości zadośćuczynienia podkreślić należy, iż ma ono na celu naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się doznaną krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych, a zatem o rozmiarze zadośćuczynienia decyduje w zasadzie rozmiar doznanej krzywdy, jednakże jej niewymierny charakter sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia, zależy od oceny sądu. Art. 448 k.c. daje temu wyraz, stanowiąc, że sąd może przyznać „odpowiednią” sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie to należy więc określać przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, w szczególności rozmiaru i natężenia cierpień fizycznych oraz psychicznych. Uwzględnić przy tym trzeba, że ustalenie, jaka kwota jest „odpowiednia” w rozumieniu art. 448 k.c. należy ze swej istoty do swobodnego uznania sędziowskiego, a w postępowaniu odwoławczym zarzut zawyżenia kwoty zadośćuczynienia może być uwzględniony tylko wtedy, gdy w sprawie doszło do naruszenia wynikających z tego przepisu kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2000 roku, sygn. akt IV CKN 128/00, niepubl., Lex nr 52520), a więc gdy nie zostały wzięte pod uwagę wszystkie istotne kryteria rzutujące na tę formę rekompensaty (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2002 roku, sygn. akt II CKN 605/00, niepubl., Lex nr 484718, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2001 roku, sygn. akt II CKN 889/00, Prok. i Pr. – wkł. (...)). Sąd odwoławczy może zatem dokonać korekty wysokości zasądanego zadośćuczynienia tylko wówczas, gdy biorąc pod

uwagę wszystkie okoliczności sprawy jest ono rażąco nieodpowiednie (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 4 marca 2010 roku, sygn. akt I ACa 141/10, niepubl., Lex nr 628178). W rozpoznawanej sprawie nie sposób uznać, by zadośćuczynienie było zawyżone i to w stopniu nadmiernym, a tylko taka konstatacja mogłaby prowadzić do podważenia wysokości przyznanej powódce kwoty. Dostrzec bowiem trzeba, że zadośćuczynienie to jest utrzymane w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, zaś przyznając je Sąd Rejonowy uwzględnił wszystkie okoliczności wyłaniające się z niniejszej sprawy, a istotne w aspekcie wysokości zadośćuczynienia, i nadał im należytą wagę. Mianowicie wziął pod uwagę, iż powódka i zmarła siostra były ze sobą blisko związane, w zasadzie były dla siebie najbliższymi osobami, albowiem ich ojciec mieszkał osobno, a matka nie żyła. Co więcej, właśnie z uwagi na wczesną śmierć matki, utrata siostry była dla powódki tym bardziej dotkliwą stratą i w zasadniczy sposób wpłynęła na osłabienie jej aktywności życiowej, a stabilizację powódka uzyskała dopiero po kilku latach, kiedy poznała swojego obecnego męża. Oczywiście w związku z tym pozostaje, że wskutek śmierci siostry powódka doznała krzywdy wymagającej rekompensaty, w związku z czym nie może prowadzić do odmowy przyznania jej zadośćuczynienia to, że później wyszła za mąż i ma dzieci, a śmierć siostry nie wywołała trwałych skutków w sferze jej zdrowia psychicznego. Gdyby takie skutki w sferze jej zdrowia psychicznego zaistniały wysokość zadośćuczynienia kształtowałaby się na zdecydowanie odmiennym poziomie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił apelację w oparciu o art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 4 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz.U. z 2013r., poz. 461.) zasądając od strony pozwanej jako przegrywającej sprawę na rzecz powódki kwotę 600 zł, na którą złożyło się wynagrodzenie jej pełnomocnika.